

## Co trzeci autobus linii 75 na Łasztownię. Pomysł Zielonych na komunikacyjne problemy i korki

Akr 9 lipca 2021 | 14:49



Ul. Wendy na Łasztowni Jest tu tylko 200 miejsc parkingowych. Zdaniem Zielonych powinny być dostępne tylko dla pracujących przy tej ulicy (Andrzej Kraśnicki jr)

Zamknięcie dla ogólnego ruchu samochodów Łasztowni na północ od Trasy Zamkowej i skierowanie tam - a nie na Dworzec Główny - co trzeciego kursu linii 75. To pomysły Partii Zieloni w Szczecinie na samochodowe korki w tym rejonie.

To teraz jeden z palących tematów komunikacyjnych w Szczecinie. [W miniony weekend doszło do zakorkowania północnej części Łasztowni w rejonie Dźwigozaurów i na wysokości Wyspy Grodzkiej.](#) Setki kierowców próbowało dojechać i zaparkować jak

najbliżej wesołego miasteczka i innych atrakcji rozlokowanych wzdłuż Duńczycy, na północ od [Trasy Zamkowej](#).

## Ruch tylko do Trasy Zamkowej

Tyle że właśnie owe atrakcje zajęły lwią część pustych placów, na których zwykle można było pozostawić samochód. Do parkowania pozostał tylko wąski pas przy samej ulicy Wendy, na którym mieści się około 200 samochodów. Ci, którzy liczyli, że jednak tu zaparkują, nie znajdując miejsca. próbowali się wycofać. Napotykali jednak na kolejnych jadących w głąb Łasztowni oraz auta zaparkowane, gdzie popadnie. W efekcie doszło do dwugodzinnego korka.

W piątek miało dojść do spotkania na ten temat z udziałem służb miejskich i policji. Wiadomo, że jednym z wariantów jest zamknięcie dla ogólnego ruchu ul. Wendy od Trasy Zamkowej na północ.

Takie rozwiązanie zaproponowali też w piątek działacze Partii Zieloni w Szczecinie – miejski radny Przemysław Słowik oraz Maciej Sikorski.



Maciej Sikorski i Przemysław Słowik zaproponowali komunikacyjne rozwiązania dla Łasztowni Andrzej Kraśnicki jr

Ich zdaniem tych 200 miejsc jest jedynie niepotrzebnym magnesem dla kierowców, którzy liczą, że jakimś cudem uda się im tam znaleźć wolne miejsce.

– Ten parking powinien zostać, ale tylko dla tych, którzy w tej części Łasztowni pracują – tłumaczył Przemysław Słowik.

Nieprzekraczalną linią dla pozostałych powinna być zaś Trasa Zamkowa, pod którą można wygospodarować miejsce na zawracanie.

## Linia 75 na Łasztownię

Według Zielonych kierowcy powinni pozostawiać auta nieco wcześniej, nawet na wysokości namiotu przy ul. Energetyków lub też

pod Trasą Zamkową na lewym brzegu (na prawy można przejść chodnikiem na moście).

Politycy zaproponowali też jednak alternatywę, czyli dojazd komunikacją miejską.

– Obecnie z północnej części Łasztowni do najbliższego przystanku są dwa kilometry – wyliczał Maciej Sikorski. – Owszem, można się przejść, ale lepiej, by to był wybór, a nie konieczność – mówił Sikorski.

Politycy zaproponowali rozwiązanie – ich zdaniem – niemal nie generujące dodatkowych kosztów. To skierowanie co trzeciego kursu linii 75 właśnie na Łasztownię. Obecnie trasa linii od strony Krzekowa kończy się na [Dworcu Głównym](#). Zdaniem Przemysława Słowika nie ma sensu, by każdy z kursujących co kilka minut autobusów tej linii zajeżdżał właśnie na dworzec. Linia 75 mogłaby od ul. Wyszyńskiego jechać prosto na ul. Energetyków, tam na rondzie skręcać w ul. Władysława IV, a następnie Zbożową i Wendy dojeżdżać na północny kraniec Łasztowni, za Starą Rzeźnię. Tam jest duży plac do zawracania.

## Buspas na Łasztowni

Po to, by wracające do centrum autobusy nie stały w korkach, na ul. Władysława IV miałyby zostać dla nich wyznaczony buspas. Politycy zaproponowali także skierowanie na Łasztownię – na identycznych

zasadach – dwóch nocnych linii autobusowych 527 i 521. Kolejny pomysł to wyznaczenie na ul. Wendy pasów rowerowych.

Przemysław Słowik zaproponował, by w ramach testów takie rozwiązania wprowadzić na razie np. od czwartku do niedzieli, kiedy ruch w rejonie Łasztowni – związany ze zlokalizowanymi tam atrakcjami – jest największy.